Nr. 83. Lwów, środa 7 kwietnia 1920. Rok III.

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTYI SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. . . . 20 Mk.
Z dostawą do domu . . 23 Mk.
Na prowincyi mies. . . 23 Mk.
W innych państwach . . 26 Mk.
Drobne ogłoszenia dla poszukujących pracy bezpłatnie
Adres Redakcyi i Administracyi Lwów, ul. Sykstuska l. 21.
Cena pojedyńczego numeru na całym obszarze Polski
1 Marka.

NAKŁADEM: LUD. TOW. WYDAWNICZEGO. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSNER.

Daremne ataki bolszewickie.

Przygotowania do rokowań pokojowych.

W Warszawie czynią się przygotowania do rokowań pokojowych. Przedewszystkiem sprzeciwił się rząd dopuszczeniu reprezentantów prasy do rokowań, natomiast obiecuje publikować streszczenie protokołów obrad konferencyi pokojowej. Ostatnie doświadczenie ze streszczeniem noty rosyjskiej które przybrało zupełnie inne brzmienie, aniżeli sama nota, wskazuje czem zamierza rząd karmić społeczeństwo.

Ponieważ przeciwna strona będzie uważać rokowania pokojowe za jawne, przeto drogą okrężną przez prasę zagraniczną, albo za pośrednictwem rozpowszechnionej w Polsce „bibuły" bolszewickiej społeczeństwo polskie będzie się dowiadywać o przebiegu rokowań. Czy ten sposób informowania własnego społeczeństwa będzie najwłaściwszym, pozostawiamy to ocenie rządu.

Nasza młoda dyplomacya przejęła od rafinowanej starej szkoły dyplomatycznej wszystkie najgorsze jej właściwości, ale nie odziedziczywszy jej sprytu stwarza na naszym gruncie jeno karykaturę, w której swą nieudolność chce zasłonić tajnością.

—o—

Ministerstwo spraw zagranicznych zostało skompletowane przez mianowanie dwóch wiceministrów pp. Dąbskiego i Stefana Dąbrowskiego zdaje się dla nadania „jednolitości" linji politycznej temu najważniejszemu dziś posterunkowi politycznemu w rządzie. Mianowicie jeden wiceminister będzie polityczną nawę państwa próbował pociągnąć do lasa, — a drugi, rutynowany w intrygach wszechpolak do Sasa. Możemy więc spodziewać się w najbliższym czasie — w okresie niesłychanie ważnych rokowań pokojowych — budujących „zgodnych" poczynań rządu. Ale że takie upoważnienie ministerstwa spraw zagranicznych odbić się może fatalnie na samej możności zawarcia pokoju, albo też na jego wartości, oto nikogo w sferach decydujących głowa nie boli. Bo wszystko to robi się „z myślą o wielkości Polski i dla jej chwały".

—o—

Z ustaleniem przez sejmową komisyę spraw zagranicznych podstawowych warunków pokojowych Polski, wraz z okrzykiem o ironio wszechpolaków, że to imperyalizm, w całej prasie zagranicznej pojawiły się na tę nutę zakrojone głosy. Posypały się ze wszech stron oskarżenia Polski o nienasycony imperyalizm, uniemożliwajacy pokój.

Na jedno jednak zdobyła się nasza dyplomacya. Oto przez swych zastępców dyplomatycznych zdecydowała się publicznie zdementować fałszywa opinję o warunkach pokojowych, podkreśliła swą szczera dążność do pokoju i we właściwem świetle postawiła ogłaszaną przez siebie zasadę rewindykacyi. W Wiedniu i w Paryżu zostały opublikowane głosy polskie o gotowości polskiej do zawarcia pokoju.

—o—

Czy istotnie szczere są przygotowania sfer rządzących w Polsce do rokowań pokojowych i doprowadzenia ich do pomyślnych rezultatów, okaże najbliższa przyszłość. Najbliższe dnie przyniosą ważne decyzye.

Polski lud, który niewątpliwie szczerze pragnie pokoju będzie pilnie śledził wypadki w tej rozstrzygającej fazie i w potrzebie potrafi okazać swoją wolę.

—o—

Komunikat sztabu generalnego:

z dnia 3 kwietnia.

Na całym froncie od Berezyny do Dniestru żywa działalność bojowa. Oddziały nasze w czynnej obronie przeprowadziły szereg wypadów na Wołyniu i Polesiu, celem odsunięcia skoncentrowanych bezpośrednio przed naszym frontem sił nieprzyjacielskich. Wszystkie wypady miały przebieg pomyślny i osiągnęły zamierzony skutek.

Z dnia 4 kwietnia.

Na Podolu i Wołyniu ożywiona działalność wywiadowcza.

Na Polesiu nieprzyjaciel gwałtownie atakował w rejonie Sławeczna nasze pozycye na linii kolejowej pod wsią Nachów.

W akcyi tej bolszewicy sprowadzili znaczne ilości artyleryi, nie wyłączając ciężkich kalibrów. Po zaciętych i ciężkich walkach, które zwłaszcza na odcinku Sławeczna przybierały chwilowo korzystny obrót dla przeważających sił bolszewickich,

bohaterskie nasze oddziały zadały stanowczą klęskę nieprzyjacielowi,

biorąc kilkudziesięciu jeńców, w tem kilku oficerów i znaczną zdobycz wojenną. Na odcinku od Borysowa do Połocka obustronna wzajemna akcya patroli.

Z dnia 5 kwietnia.

Energiczne ataki nieprzyjacielskie na Sławeczno zostały odparte,

przyczem wzięliśmy 2 karabiny maszynowe. Bolszewicy nie bacząc na poniesione w dniu wczorajszym straty, uporczywie atakowali rejon stacyi Nachów i nasze pozycye na południe od Słobody Jakimowskiej.

Po zaciętych walkach wszystkie ataki odparto.

Na reszcie frontu działalność wywiadowcza.

Pierwszy zastępca szefa szt. gen.
Kuliński, pułkownik

Łotwa rokuje już z bolszewikami.

Rokowania rozpoczęły się 5-go kwietnia w Moskwie.

Dnia 27. marca rząd łotewski otrzymał następującą iskrówkę:

„Minister spraw zagranicznych Mejerowicz, Ryga, 27. marca.

Rosyjski Rząd Sowiecki przyjmuje Waszą propozycyę rozpoczęcia rokowań pokojowych w początkach kwietnia i prowadzenia ich w Moskwie.

Rząd Sowietów ze swej strony proponuje rozpoczęcie rokowań 5. kwietnia.

Gwarantuje swobodę ruchów waszym pełnomocnym przedstawicielom i możność przejazdu dla pomocniczego personelu na zasadach, jakie będą ustalone.

Przyjmuje pozostałe propozycye, zawarte w Waszem radjo i daje odpowiednie gwarancye.

Komisarz ludowy do spraw zagranicznych.
CZICZERIN.

Strejk generalny w Danii trwa dalej.

KOPENHAGA. (Pat.) 5 kwietnia. B. Ritzau podaje: Król zawezwał wczoraj o 9. godz. wieczorem przywódców wszystkich stronnictw na konferencyę do zamku. Konferencya trwała do godziny pół do czwartej rano. Wszyscy przywódcy byli zdania, że konieczne jest przeprowadzenie wyborów według nowej ustawy wyborczej i że w takim razie strejk generalny zostanie odwołany. Minister Liebe oświadczył królowi, że pragnie ustąpić. Król powierzył utworzenie nowego gabinetu dyrektorowi sądu opiekuńczego Friesowi. Nowy gabinet będzie miał za zadanie zwołanie jak najrychlej parlamentu i ukończenie rokowań co do nowej ustawy wyborczej. Wszyscy przywódcy przyrzekli współdziałać w nowym gabinecie utworzonym na takiej podstawie.

—o—

Nota niemiecka.

PARYŻ. 5. kwietnia. (Pat.) Havas. Wczoraj otrzymał Millerand dłuższą notę rządu niemieckiego, w której tenże usiłuje usprawiedliwić wkroczenie wojsk do Ruhe i prosi Francyę o dodatkowe uznanie tego kroku. Koalicya po zapytaniu Focha projektuje obsadzenie Frankfurtu, Darmstadu i Hanau.

Stan oblężenia w Danii.

LYON, 5 kwietnia (Pat.). Bazylejskie dzienniki donoszą z Kopenhagi: Prezydent ministrów Liebe otrzymał od króla pełnomocnictwo ogłoszenia stanu oblężenia nad Danią. Policya wykryła dwie tajne drukarnie, które drukowały proklamacyę nawołującą do ogłoszenia dyktatury rad.

Próby fałszowania plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim.

CIESZYN, 5 kwietnia (Pat.). Wiadomość podana przez dzienniki, jakoby komisya koalicyjna w Cieszynie ustaliła już prawo głosowania, przyznając je wszystkim mieszkającym na Śląsku **dnia 1 sierpnia 1914** nie odpowiada prawdzie. **Natomiast** rozchodzi się niepożądana wieść, że komisya zamierza przyznać to prawo wszystkim przynależnym do Śląska bez ograniczeń, w myśl życzeń czeskich. Co do zamieszkałych w powyższym terminie na Śląsku mają być poczynione wielkie zastrzeżenia i wymagane przedkładanie dokumentów, zależnych w wysokiej mierze od dobrej woli miejscowych czynników gminnych przeważnie czeskich.

Kompromitujące wyznanie.

Kiereńskij wygłasza konferencye w Paryżu dla rosyjskiej kolonii i na jednej z nich wypowiedział rzeczy sensacyjne.

Mianowicie u schyłku panowania cara Mikołaja II. odbyła się w Petersburgu narada państw koalicyi, na której Francya zażądała dla siebie aneksyi niemieckiego zagłębia Saary i okupacyi lewego brzegu Renu. Rząd rosyjski najpierw sprzeciwił się temu żądaniu, później jednak się zgodził pod warunkiem że koalicya się zgodzi na **wcielenie całej zjednoczonej Polski do Rosyi.**

Francya, po upływie zastrzeżonego czasu do namysłu, przysłała **Rosyi przyzwolenie na takie wcielenie do niej Polski.** Ponieważ to pozwolenie przyszło do Petersburga już po upadku caratu, odebrał je Kiereńskij, jako ówczesny szef rządu.

Zapytać należy, czy wiedzieli o tem przywódcy narodowej demokracyi, którzy z takim zapałem garnęli się w objęcia Rosyi carskiej i z takiem zamiłowaniem wycierali przedpokoje jej ministrów.

Jeśli nie wiedzieli, świadczy to o ich beznadziejnej nieudolności politycznej.

A jeśli wiedzieli?

Organa endeckie z ogromnym przekąsem wyrażają się o Kiereńskim. Czyżby obawiały się, aby nie odsłonił przed światem ich służalczej roli w Rosyi i w Paryżu.

—o—

Estonia po zawarciu pokoju.

Estonia, jak wiadomo, zawarła pokój z bolszewikami, a skutki, wbrew odmiennym informacyom, są ogromnie dodatnie. Oto ceny produktów żywności spadły o 30 proc. wskutek podniesienia się kursu marki estońskiej. Jak z tego widać, wszelkie zapowiedzi, że skutki zawarcia pokoju Polski, z Rosyą mogą być tylko najfatalniejsze dla ludności, nie mają żadnych podstaw.

—o—

I Francya handluje z Rosyą.

PARYŻ 5 kwietnia Pat. Millerand przyjął w sobotę delegatów, którzy mają reprezentować Francyę przy pertraktacyach handlowych z kooperatywami rosyjskiemi. Członkowie delegacyi odjechali wieczorem do Kopenhagi, gdzie jest oczekiwane przybycie misyi Krafina

Demonstracye w Kopenhadze.

WIEDEŃ. 5 kwietnia. Pat. BK. z Kopenhagi. W mieście panuje wzburzenie. Tłumy przełamały popołudniu kordon na placu przed zamkiem. Mowcy syndykalistyczni wygłaszali płomienne przemówienia, rozwinięto czerwoną chorągiew a przed pałacem królewskim wznoszono okrzyki: niech żyje republika. Demonstracye zakończyły się spokojnie.

—o—

Socyalna demokracya niem. zapowiada walkę o republikę.

WIEDEŃ, 5 kwietnia (Pat.). Zarząd partyi socyalno-demokratycznej w Niemczech zwraca uwagę w odezwie wydanej do wyborców, że walka toczyć się będzie o republikę niemiecką. Powrót monarchii byłby gwałtownym krokiem wstecz nie największem niebezpieczeństwem dla przyszłości Niemiec.

—o—

Międzynarodówka katolicka.

WIEDEŃ. 5. kwietnia. (Pat.) Partya ludowa postanowiła wejść w układy międzynarodowe z partyami innych narodów, celem nawiązania stosunków społecznych i politycznych. Przywódcy jej zamierzają w ten sposób przeciwstawić socyalno demokratycznej międzynarodówce katolicką międzynarodówkę, której zadaniem ma być przeciwwaga wpływom socyalistycznym na polu ustawodawstwa pracy. Toczą się zabiegi o zwołanie międzynarodowego kongresu katolickiego w lecie 1920 r.

—o—

O pokoju z Rosyą.

WIEDEŃ, 5. bm. (Pat.). „Deutsches Volksblatt“ zamieścił wywiad z posłem polskim drem Szarotą na temat stosunku Polski do Rosji sowieckiej. Dr. Szarota powiedział, że sprawa zawarcia z Rosją pokoju posiada dla Polski nietylko znaczenie kupieckie i gospodarcze, lecz także znaczenie polityczne. Co się tyczy względów politycznych, to nie można zapominać, że bolszewicy i po zawarciu pokoju będą uprawiali swoją propagandę zmierzającą do zrewolucyonizowania nietylko Polski, lecz także i całej Europy. Nie ulega wątpliwości, że będą używać tych samych środków, jakimi posługiwali się przedstawiciele Rosyi carskiej. Byłoby błędem twierdzić, że rosyjskie dążenie na zachód straciło na sile.

Taka polityka równałaby się samobójstwu politycznemu. Można być zwolennikiem pokoju a mimoto nie można oprzeć się myśli, że pokój z Moskwą bez odpowiednich zabezpieczeń oznaczałby wojnę bez końca, bo wojnę w czasie pokoju, która jest straszniejszą, niż wojna zwyczajna.

—o—

Litwinow przeciw polskiej rewindykacyi.

PARYŻ, 5 kwietnia (Pat.) Havas. „Petit Parisien“ produkuje wywiad z Litwinowem, w którym on odmawia Polakom prawa rewindykacyi granic z r. 1772, gdyż tylko wielka posiadłość na Litwie i Białorusi należy do Polaków, ludność zaś nie jest Polska. Według Litwinowa, obszarnicy polscy popychają wielkich panów polskich do tej awantury wojennej. „Petit Parisien“ zamieszcza równocześnie wywiad z członkiem delegacyi p. Kozickim, ktory rzecz należycie wyjaśnia.

—o—

Święcone dla żołnierza.

Komitet zbiórki komunikuje, że zbiórka na święcone dla żołnierzy w polu przyniosła ogółem 45.645 mk 22 fen., nadto 27 kor. 50 w bonach różnych miast, 4 ruble i 12 lei rumuńskich. Obliczenie to nie obejmuje darów w naturze, trudnych do oszacowania ściśle, których wartość przenosić może przeszło 20.000 marek. Następnie komitet zakupił za kwotę przeszło 35.000 mk. bielizny, chustek, ręczników, szkarpetek i t. p., przyborów toaletowych, mydła, szczotek i t. p., przyborów do pisania, papieru listowego, kopert, widokówek, notesów, ołówków i t p., książek i wiktuałów. Znaczniejsza gotówka pozostała w kasie, mianowicie 8.757 mk. 92 fen., gdyż ofiary napływały jeszcze mimo ukończenia zbiórki przez piątek wieczór i sobotę, a dary ofiarowane i zukupione już z piątku w nocy z piątku na sobotę odeszły na front.

Komitet dary w naturze przesłane w sobotę oddał do dyspozycyi szpitala garnizonowego i Przystani żołnierza na Podzamczu. również zabawki dziecinne, ofiarowane przez kupców nie posłał na front, lecz dał do ochronki im. Piłsudskiego. Gotówkę pozostałą zamierza użyć na zakupno bielizny, która zostanie w tych dniach odesianą na front dla obdarowania nią tych szeregowców, którzy mogli być pominięci przy pierwszem rozdawnictwie.

—o—

„Gospodarka mięsna Puzappu w świetle nagich faktów“.

Pod takim tytułem zamieścimy w najbliższych numerach szereg niezwykle ciekawych faktów, które wykażą dobitnie, kto ponosi winę, iż ludność cywilna pozbawioną jest mięsa, tego obecnie najniezbędniejszego artykułu spożywczego.

Na powyższy artykuł już dziś zwracamy baczną uwagę szerokich mas ludu pracującego — zamierzamy bowiem w rezultacie poddać wnioski, w kierunku zainicyowania samoobrony, by zgubnej gospodarce analfabetów warszawskich ich krewnych i przyjaciół oraz niespołecznych a chciwych tut. instytucyi — raz kres położyć.

—o—

Sprawy partyjne.

Sprawozdania partyjne na kongres. Przypominamy Komitetom miejscowym P. P. S, że sprawozdania za czas od 1. maja 1919 do 1. kwietnia 1920 r. muszą być nadesłane Komitetowi Wykonawczemu P. P. S. w Krakowie najpóźniej do 10 bm., gdyż w przeciwnym razie nie będą zamieszczone w sprawozdaniu drukowanem, które przedłożone będzie kongresowi.

Sekretaryat K. W. P. P. S.

—o—

Francya domaga się opróżnienia Zagłębia węglowego przez Niemcy.

PARYŻ 5. kwietnia. (Pat.) Millerand wystosował dziś wieczorem do pełnomocnika niem. Meiera obszerne pismo, w którem przypomina, że wczoraj obstawał przytem, aby Niemcy wycofały natychmiast wojska, które wkroczyły do Zagłębia Ruhr. Zostało stwierdzone, że wojska te już dawno przekroczyły potrzebną ilość żołnierzy, że komisarz rządu niemieckiego otrzymał zupełną swobodę działania, co do miejsca tych wojsk i żeofenzywa rajchswehru rozpoczęła się 2 bm. Millerand twierdzi, że rząd niemiecki nadużył przez to art. 44 traktatu, a naruszenie to jest równoznaczne że złamaniem pokoju.

Francya przygotowuje okupacyę.

PARYŻ 5. kwietnia. (Pat.) Havas. Projektowane przez rząd franc. wojskowe zarządzenia, aby zmusić Niemcy do poszanowania traktatu pokojowego mają charakter zarządzeń przymusowych. **Zamierzone jest obsadzenie Frankfurtu, Darmstadu i Hanau.** Ma to na celu uzyskanie zastawu niejako w odpowiedź za naruszenie traktatu. Operacye jeszcze się nie rozpoczęły, a termin rozpoczęcia jeszcze nieznany.

—o—

Spokój w zagłębiu węglowem.

WIEDEŃ. 5 kwietnia Pat. BK. z Berlina. Oficyalny komunikat stwierdza, że ruch zagrażający republice niemieckiej w zagłębiu prawie już ustał.

Gotowość wojenna Francyi.

PARYŻ. 3 kwietnia Pat. Kroki wojenne podjęte przez Francyę, mają na celu zmuszenie Niemców do uszanowania strefy 50 klm. na wschód od Renu.

—o—

Dlaczego wojska niemieckie wkroczyły w strefę neutralną.

LYON. 3 kwietnia Pat. Pełnomocnik Meyer w nocie wręczonej Millerandowi oświadcza, że wojska, które wkroczyły do strefy neutralnej, weszły tam na polecenie Severinga, bez upoważnienia rządu berlińskiego, jedynie przez omyłkę i w przypuszczeniu, że rząd francuski udzielił już swego zezwolenia.

—o—

Reforma inspektoratu przemysł.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej w Nr. 23. z 17. marca r. b. ogłosił pod pozycyą 125 ustawę z 2. marca r. b., która zawiera reformę dotąd w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim obowiązującej ustawy o inspektoratach przemysłowych.

Nowa ustawa zmienia ich nazwę na inspektorów pracy, rozszerza ich zakres działania na wszystkie dziedziny pracy najemnej, poddaje ich ministerstwu pracy i opieki społecznej, gdy dotąd podlegali ministerstwu przemysłu i handlu oraz przyznaje im pobory urzędników inspekcyi pracy w Królestwie.

Działalność inspektorów pracy w naszej dzielnicy będzie więc odtąd obejmowała nietylko przemysł, ale także i rolnictwo. Odpowiednio do tej reformy nastąpi również reorganizacya tego urzędu i pomnożenie jego sił.

Zaznaczyć należy, że ustawa ta wyszła z inicyatywy tow. pos. Żuławskiego, który ją opracował i przeprowadził.

—o—

Nowiny z dnia.

Lwów, 6 kwietnia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We wtorek 6 kwietnia o godz. 3-ciej po południu „Księżniczka dolarów", operetka w 3 aktach Falla.

We wtorek 6. kwietnia o godz. 7 wieczór po raz 4-ty „Saul król", dramat w 5 aktach Edwina Jędrkiewicza.

We środę 7. kwietnia o godz. 7 wieczór „Noc w Wenecyi", operetka w 3 aktach J. Straussa.

We czwartek 8. kwietnia o godz. 7 wieczór po raz 5-ty „Saul król", dramat w 5 aktach E. Jędrkiewicza.

—o—

REPERTUAR GAL. BIURA KONCERTOWEGO M. TUERKA.

9. kwietnia: St. Korwin-Szymanowska, Wieczór pieśni francuskiej.

16. kwietnia: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Prelekcya literacka „Walka z szatanem" na temat trylogii St. Żeromskiego.

—o—

REPERTUAR TEATRU WODEWILOWEGO:

Wtorek 6 kwietnia o godz. 7·30 wieczór w 1 akcie „Tajemnice małżeńskie", „Dawidek", „jedzie żywność z Ameryki", „O całusach".

Bilety wcześniej w biurze dzienników St. Sokołowskiego ul. Jagiellońska 5—7.

—o—

OBCHÓD ROCZNICY RACŁAWICKIEJ odbył się w drugi dzień Świąt u stóp pomnika Bartosza Głowackiego w parku Łyczakowskim. Olbrzymie tłumy ludności, kilkotysięczna rzesza zaległa podnóże parku. Ks. bisk. Bandurski poświęcił rocznicy przepiękne wspomnienie, nawiązując do chwil dziejowych ostatniej doby, poczem oddziały wojskowe przedefilowały przy dźwiękach orkiestry u stóp pomnika przed generalicyą. Obecny był dowódca O. G. hr. Lamezan, komendant m. Lwowa pułk. Linda, oraz reprezentanci władz cywilnych. Defilada witana była przez publiczność bardzo gorąco, zwłaszcza ułani z lancami. Wznoszono okrzyki na cześć Naczelnego Wodza, poczem, po odśpiewaniu Roty samorzutnie uformował się parotysięczny pochód, który za oddziałami wojskowymi rozwinąwszy się okazale w ul. Łyczakowskiej, ruszył ku miastu.

ŚWIĘTA WIELKANOCNE przy pięknej pogodzie i pogodnym nastroju minęły we Lwowie szybko a ochoczo. Nie było obywatela, któryby nie przypomniał sobie, jakieto „wiwaty" szrapnelowe grzmiały nam przed rokiem wśród głodu, zdenerwowania i wyczerpania, któryby nie odczuwał błogości godzin spokojnych wywczasów, przerywanych chyba jedynie łoskotem „żabek" hałaśliwych, rzucanych przez lwowskie Józki i Miśki ku utrapieniu przechodniów. Miejsca przechadzek roiły się od wycieczkowiczów, ulice przepełniały gwarne, odświętne tłumy.

OTWARCIE WYSTAWY W WOLNEJ AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH odbyło się w poniedziałek Wielkanocny przedpołudniem przy licznym udziale sfer artystycznych oraz publiczności. Wystawa wzbudza powszechne zainteresowanie. W czterech salkach Akademii mieszczą się studya, szkice, pejzaże i portrety pp. M. Malskiego, M. Grekowicz-Hausnerowej, Łuczyńskiego, dr. Zająca, M. Stieberowej, Zapłatyńskiego, Zgóralskiego, Szczepanowskiej, i w. in. Obszerniejsze sprawozdanie z wystawy podamy niebawem.

WYNIKI DOŻYWIANIA DZIECI. Prowadzone przez P. K. P. D. dzięki darom Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego akcje dożywiania dzieci daje świetne wyniki. Śmiertelność dzieci stopniowo się zmniejsza, zdrowie dzieci się poprawia, a wraz z niem zwiększają się zdolności dzieci w szkołach i niknie apatia, jaką obarczone były wynędzniałe dzieci ulicy w pierwszych latach wojny i obcej okupacji.

W celu naukowego stwierdzenia tych widocznych przemian zbierane są dane statystyczne mające wykazać ścisły procent zmniejszającej się śmiertelności w miarę rozwoju akcji P. K. P. D., przyrostu wagi, polepszenia fizycznego zdrowia i podniesienie stanu moralnego.

Już po pół roku prowadzonej dzięki A. W. R. akcji dożywiania dzieci, podczas pobytu Herberta Hoovera w Warszawie ówczesny Minister Zdrowia Publicznego dr. Janiszewski w przemówieniu do twórcy dożywiania dzieci stwierdził, iż w samej Warszawie liczba dzieci zmarłych w ciągu półrocza roku 1917 wynosiła 20.6 proc., u chrześcijan i 7 proc u żydów, w roku zaś 1919 odsetek ten spadł do 17 i do 6 proc. W roku bież. wyniki dożywiania są lepsze.

Bardzo ciekawie przedstawiają się dane zbierane przez Ministerstwo Zdrowia.

Aby opracować graficznie dla twórcy akcyi dożywiania dzieci a więc dla Herberta Hoovera, Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego i ludności Ameryki dobrodziejstwo podjętego i podtrzymanego przez nich dzieła pożądane jest otrzymanie możliwie jaknajszczegółowszego materiału z całej Polski a przedewszystkiem z jej kresów, gdzie akcja dożywiania dzieci była istotnym ratunkiem od głodowej śmierci setek tysięcy dzieci. O dane te P. K. P. D. zwrócił się do swych oddziałów.

KRONIKA STRYJSKA. Z dyr. poczt. otrzymujemy nast. pismo: Odnośnie do notatki zamieszczonej w Szanownem piśmie z dnia 31. grudnia 1919 Nr. 329 pod napisem „Kronika stryjska" zawiadamia się Szanowną Redakcyę, że dla dogodności publiczności otworzono w urzędzie pocztowym „Stryj 1" jeszcze jedno okienko nadawcze dla listów poleconych i zarządzono, aby urzędnik przyjmujący listy polecone sprzedawał równocześnie publiczności znaczki pocztowe.

WSTRZYMANIE RUCHU SAMOCHODOWEGO W WARSZAWIE. Wskutek wypadku samochodowego, gdzie samochód wojskowy najechał na posłańca, który odniósł złamanie prawego ramienia — został wstrzymany ruch osobowy samochodów wojskowych, zgodnie z rozkazem wiceministra spraw wojskowych Nr. 56, rozpoczynając od 3. b. m. na 5 dni.

Z ŻARTÓW NA PRIMA APRILIS. W numerze z 1. kwietnia zamieściliśmy kilka zmyślonych notatek. Jedną z nich, o epokowym wynalazku lwowianina nazwiskiem Zraksap (odwrócone — paskarz) zatelefonował korespondent jednego z pism krakowskich, a tamtejsza redakcya zamieściła ją i zaopatrzyła szumnym tytułem.

Z KRONIKI ŚWIĄTECZNYCH WYPADKÓW. Minione dnie zaznaczyły się cieplejszą aurą, to też dzieci i chłopcy tłumnie wylęgli na place i ulice miasta. Z okazyi świąt ci ostatni zabawiali się tradycyjną strzelaniną, przeważnie z kluczy i „pistoletów" domowej fabrykacyi. Więc, jak można się było spodziewać Pogotowie ratunkowe miało z tymi „wiwatowcami" wiele do czynienia. Zaopatrzono tu: Kazimierza Madeja, liczącego lat 10. ranionego odłamkami klucza w piersi i głowę, Ernesta Bochtlaufa, lat 12, w ręce; Franciszka Bucenkę, lat 17, rannego w czasie strzelania z moździeży za Grodecką rogatką w twarz i ręce, Franciszka Micka, lat 7, rannego w ręce. — Roman Hanakowski, lat 27 w ścisku koło kościoła św. Elżbiety, ze strachu wskutek strzelaniny, którą tu paupry namiętnie i z wielkim hałasem uprawiali, dostał ataku nerwowego tak, że odwieziono go na Pogotowie rat. — Pozatem Władysław Falkiewicz, lat 11. z Zamarstynowa,

zgłosił się z głęboką raną od „kiczki" między oczyma, a pięcioletni Abraham Weis przyszedł z całą buzią i bluzką okrwawioną z rany ciętej ostrym kamieniem koło prawego oka. — Poważniejszy wypadek miał Michał Mielnik, lat 32 bo go po święconem niejaki Jan Szostak, w jego mieszkaniu przy ul. św. Józefa l. 10, ciężko pokaleczył nożem. Odwieziono go do szpitala. — Władysław Kalitowski, lat 7, znalazł nabój w ogrodzie przy ul. Kordeckiego l. 38, a strzelając z niego utracił wszystkie palce u lewej ręki. Odwieziono go również do szpitala. — Wczoraj późno wieczorem w ul. Żółkiewskiej niejaki Narcyz N. pokaleczył silnie po głowie i twarzy p. Jakóba Kozakiewicza, liczącego lat 46, tak, że żołnierz policyjny odprowadził go na stacyę Pogotowia rat. w celu zaopatrzenia. Napastnik zbiegł. — W pierwszy dzień świąt zmarł nagle starszy mężczyzna nieznanego nazwiska w wozie tramwajowym koło miejskiego teatru. Zwłoki odwieziono do Zakładu medycyny sądowej.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. P. Eugeniuszowi Januszkiewiczowi, dzierżawcy folwarku Krzywczyce skradziono nocą z komorki dwie pary uprzęży na konie, 3 korce ziemniaków, 30 kur i wiele naczynia kuchennego, wartości 30.000 kor. — Z balkonu II. piętra w pasażu Fellerów skradziono na szkodę p. Karola Grüna dywan perski, wart. 500 kor.

ZNALEZIONE I ZGUBIONE DZIECI. Pod opiekę komisaryatu II. dzielnicy oddano błąkającego się Henia, liczącego lat około 3, ubranego w czarne buciki, czerwone pończoszki, zielony płaszcz i granatowe ubranko bez kapelusza. — P. Andrzej Jaworski z Zamarstynowa, donosi policyi, że w czasie jazdy wozem tramwajowym H. G. zgubił mu się syn Stanisław lat 6 liczący.

ARESZTOWANIE ZA ZDRADĘ w czasie inwazyi ukraińskiej. Antoni Rudnicki, liczący lat 15, uczeń ludwisarski, kazał aresztować Annę Mularczuk lat 52, jej córkę Zofię, lat 15, za to że 5. listopada 1918 wraz z niejaką Ciesielską kazały go aresztować w ul. Żółkiewskiej, patroli ukraińskiej, mówiąc, że jest on bratem „buntowszczyka", który strzela do Ukraińców z okna. Rudnicki przesiedział przez tydzień w aresztach ich przy ul. Kurkowej i tu dowiedział się, że mąż M. wraz z synem Antonim spowodowali aresztowanie Stanisława Słońskiego, Piszka, Piotra Miliana i Kareckiego, których Ukraińcy rozstrzelali, zaś dwóch ostatnich bez sądu na Podzamczu. Aresztowanych Rudnicki znał tylko z widzenia i szukał ich tak długo, lecz te unikały zetknięcia się z nim, ostatecznie w Wielką Sobotę natknął na nich w ulicy, i spowodował ich aresztowanie. Sprowadzone obie na policyę nie przyznają się na razie do winy.

Z DNIA I NOCY. Rozprawa w sądzie D. O. G. przeciw 24 ułanom, w czasie przesłuchiwania oskarżonych została wskutek święta Wielkanocy odroczona do środy 7. b. m. — Inspektor pol. Jóżków aresztował w mieszkaniu przy ul. Sykstuskiej l. 58 Romana Hirowskiego, zbiegłego ze szpitala więziennego, który odbywał karę 8-letniego więzienia za kradzieże. — Na rogu ul. Łyczakowskiej a św. Piotra i Pawła samochód l. 195 potrącił p. Wojciecha Szczerbickiego z Pasiek Halickich, który odniósł silne kontuzye na ciele i prawej nodze. — Żołnierz policyjny doniósł policyi, że z restauracyi firmy Bałasa w ul. Kaźmierzowskiej wylewają nieczystości na chodnik. Gdy publiczność świadomie zanieczyszcza chodniki i ulice nie dziw. że miasto nie może się z brudu i śmiecia oczyścić.

Jana Kielara woźnicę, ukarano na policyi grzywną 40 kor. za katowanie zaprzężonego konia w ul. Królowej Jadwigi.

P. Stefania Julia Ilkowa zgubiła w Rynku złoty damski zegarek wart. 5000 K.

Henryka Steinbacha ukarano policyjnie grzywną 40 K. za wywołanie awantury przed kahałem w ul. Bernsteina.

P. Jan Chalibożyk doniósł policyi, że niejaka Julia St. dała swej koleżance flaszeczkę z płynem, by ta rzekomo „na czary" wlała tą zawartość do jego pościeli.

Klarę Roth, lat 14 aresztowano za kradzież kieszonkową popełnioną w Rynku.

P. Teodora Wysockiego pokąsał złośliwy pies w nogę w realności przy ul. Słonecznej 47.

—o—

Komunikaty.

RADA ROBOTNICZA P. P. S. odbędzie posiedzenie w środę 7. b. m. o godz. 7. wiecz. w lokalu Rynek 8. Sprawy bardzo ważne.

ZEBRANIE KOBIET pracowni warsztatów wojskowych w Związku Metalowców Ormiańska 31 I. p. we czwartek 8. kwietnia o godz. 6.30 wieczorem. Sprawy bardzo ważne.

ZWIĄZEK METALOWCÓW Ormiańska 31 rozpoczyna kurs tańców od 15 kwietnia, wpisy przyjmuje Konsum Metalowców, Grodzickich 8. 401—3.

BACZNOŚĆ METALOWCY!

Zanim kto chce przyjąć pracę we fabryce „Motor" ul. Kopernika 56 niechaj najpierw zasięgnie informacyi w Związku Metalowców Ormiańska 31. 402—6.

ZGROMADZENIE KOLEJARZY, członków P. P. S. odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 5 popoł. w sali Związku, ul. Grodecka 69. O ustawie kolejowej i sytuacyi, politycznej mówić będzie tow. pos. Hausner. Wzywa się wszystkich tow. kolejarzy, aby jak najliczniej przybyli.

NOWI PRENUMERATOROWIE otrzymają bezpłatnie początek znakomitej powieści Artura Ćwikowskiego, p. t.: „Pod łuną", którą drukujemy w odcinku „Dziennika Ludowego".

—o—

Od Wydawnictwa.

Skutkiem ponownego podrożenia kosztów druku i papieru zniewoleni jesteśmy od 1 kwietnia 1920 ustanowić prenumeratę miesięczną na **20 Mk.** z dostawą do domu, ewentualnie z przesyłką pocztową na **23 Mk.**

Egzemplarz pojedynczy na **1 Mk.**

Sądzimy, że Czytelnicy nasi zechcą przyjąć tę podwyżkę w tem zrozumieniu, że wynika ona z konieczności pokrycia wydatków rosnących z dniem każdym.

OGŁOSZENIA.